

OD 8 WRZEŚNIA

Premiera w Nowym Teatrze

Powiem i zobaczę, co się stanie

Magdalena Dubrowska

Spektakl dopiero będzie miał polską premierę, ale widziała go już belgijska publiczność. Zachodnie recenzentki są przeżarte sytuacją w Polsce.

Po premierze najnowszego spektaklu Gosia Wdowik pt. „She Was A Friend Of Someone Else”, która odbyła się w maju na znanym festiwalu teatralnym Kunstenfestivaldesarts w Brukseli, dziennikarka holenderskiego magazynu teatralnego „Theaterkrant” napisała:

„To smutne widzieć, jak rosnący w siłę konserwatyzm umacnia płciowy podział ról i jak kobiety muszą ciągle walczyć o swoją wolność i pozycję”, a flamandzki dziennik De Standaard pytał: „Jak walczyć o coś, co może zniknąć w każdym momencie?”

Chodzi o walkę o prawo do aborcji, z którego polska reżyserka uczyniła temat nowego spektaklu. Przedstawienie jest koprodukcją brukselskiego centrum kultury Campo Gent i warszawskiego Nowego Teatru, który swój nowy sezon teatralny zainauguruje właśnie spektaklem „She was a friend of someone else”.

Między aktywizmem i wypaleniem

Gosia Wdowik zaszynęła w 2016 r. przedstawieniem „Piłkarze”, który zdobył główną nagrodę Ministra Kultury na Forum Młodej Reżyserii w Krakowie. Wcześniej ukończyła DAS Theater – studia teatralne w Amsterdamie, a jej



FOT. FRANÇOISE ROBERT

spektakl dyplomowy dotyczył stanu wypalenia oraz przestrzeni pomiędzy wyczerpaniem i kontrolą. Swoim najnowszym przedstawieniem reżyserka wraca do problemu wypalenia.

Bohaterka spektaklu – aktywistka na rzecz prawa do przery-

wania ciąży – jest gotowa się poddać się. Jest zmęczona ciągłą walką. Dlatego w końcu zamiast protestować, postanawia zostać w łóżku.

Postać grana przez samą reżyserkę nie przejawia żadnej aktywności, a jej ciało jest wręcz prze-

suwane przez inną bohaterkę – graną przez Onekę von Schrader. Oś spektaklu nakreśla krok po kroku narratorka – Jaśmina Polak, a subtelna choreografia prowadzi nas przez życie aktywistki, która w końcu jednak znów decyduje się na czynną postawę i uczestnictwo.

Spektakl, choć dotyczy Polski i protestów Strajku Kobiet po wyroku wydanym w 2020 r. przez upolityczniony Trybunał Konstytucyjny Julii Przyłębskiej, według którego niezgodna z konstytucją jest aborcja z powodu choroby lub ciężkiej wady płodu, umiejscawia naszą sytuację w szerszym kontekście historycznym. Na scenie pojawia się zdjęcie z okładki niemieckiego magazynu „Stern” z 1971 r. przedstawiającej nazwiska i twarze 374 kobiet, które w swoim manifestie opowiedziały publicznie, że miały aborcję.

W miarę jak publiczność poznaje polską historię zakazu aborcji i jego konserwatywno-katolickie korzenie, ale także dowiaduje się o sposobach radzenia sobie z niechcianą ciążą, portrety kobiet z niemieckiego „Sterna” powoli zmieniają się w zdjęcia polskich aktywistek.

Aborcyjne coming outy

Przedstawienie „She was a friend of someone else” powstało w ramach projektu badawczego na podstawie innego spektaklu – „Powiem i zobaczę, co się stanie” – współtworzonego przez Gosię Wdowik wraz z dramaturżką Martyną Wawrzyniak i teatralnym kolektywem Teraz Po-

liż w składzie: Marta Jalowska, Dorota Glac i Kamila Worobiej. Spektakl miał premierę w 2021 w warszawskim Teatrze Ochoty i oddaje głos kobietom, które miały aborcje i chcą opowiadać o tym publicznie. Powstał m.in. w oparciu o reportaż Igi Dzieciuchowicz w „Dużym Formacie”, w którym siedem Polek dokonało aborcyjnych coming outów. Członkinie grupy Teraz Poliż odtworzyły tę sytuację na scenie. Podczas spektaklu pokazano twarze kobiet, które poddały się aborcji.

Opowiadane w przedstawieniu historie czasem są smutne, a czasem pełne ulgi. Performerki bazowały na nagraniach i przeprowadzonych na potrzeby spektaklu ankietach. Przywołują historię autorki niemieckiego manifestu z magazynu „Stern”, a także kontaktują się z Agnieszką – Polką, która 50 lat później chce opublikować podobny manifest na łamach polskiej prasy. ●

→ „She Was A Friend Of Someone Else”

– pomysł, tekst, reżyseria: Gosia Wdowik, współpraca dramaturgiczna: Maria Rössler, technologia i wizualne: Jimmy Grimma, scenografia: Dominika Olszowy, Tomasz Mróz, światło: Aleksandr Prowaliński. Występują: Jaśmina Polak, Oneka von Schrader, Gosia Wdowik. Premiera: 8-10 września, Nowy Teatr, Warszawa, ul. Madałińskiego 10/16. Po spektaklu 9 września o godz. 21.15 odbędzie się spotkanie z twórczyniami spektaklu oraz kolektywem Teraz Poliż.